

# Vienio, Części zamienne (feat. Ras)

Boli mnie, zaraz zejść  
taa, tracę energie  
do serwisu wysyłam may-day  
objawy stają się nieprzyjemne

dzienne napady dreszcz  
we mnie coś skrzypi i trzeszczy  
i w związku z tym nie jest najlepszy  
stan który właśnie zaczął się pieprzyć  
ech, pewnie uszczelka z tego ciśnienia zaczyna pękać  
pech – zardzewiałe śrubki  
dziś lekarze są tak okrutni  
ej, gdybym mógł zlokalizować wadę to  
niepotrzebny byłby doktor żaden  
gdybym tylko wiedział gdzie przecieka  
nie brałbym tych cholernych lekarstw

niepochamowane ciało  
olewa umysł, z którym tworzy całość  
i przecież gorzej bywało  
nieraz zepsute i się naprawiało

udręczam siebie i walę w bęben  
robię miejsce na części zamienne  
w tryb awaryjny niedługo wejść  
z syfem co jest we mnie

zwycięstwo smakuje na chwile  
porażka jest gorzka na zawsze  
i wgrzęzę się w kubki smakowe  
i wszystko smakuje inaczej  
i wszystko jest lepiej, nie parzy  
i cieszysz się z tego przeciętnie  
i kolan nie miewasz jak z waty  
a dłoni jak części zamiennych  
ona mówi że wyglądam jak nigdy wcześniej  
ale ze to nie komplement  
zwiedziłem wszystkie szpitale w mieści  
jakbym śmigał po kolędzie  
najgorsze filmy miałem mieć już za sobą  
ale to był tylko trailer  
pół tego brudnego miasta obdzieliłbym syfem co jest we mnie

udręczam siebie i walę w bęben  
robię miejsce na części zamienne  
w tryb awaryjny niedługo wejść  
z syfem co jest we mnie

czas ucieka, działa na niekorzyść  
chciałoby się jeszcze pożyć  
bo znam prawo, ciągną katorga  
nieleczone niszczy kolejny organ  
się nie oszczędzam, adrenalina prosto do serca  
postęp kliniczny zgodnie z panem  
dzisiaj wszczepiają też używane  
z głową mam problem: nie rozróżniam co złe a co dobre  
w ogóle chyba jest gorzej  
wycieka płyn w dziwnym kolorze  
zaciskam żęby i nie myślę o tym  
czując słabości kolejny dotyk  
i dostaje ...  
stoję w linii, żeby odpoczął zmęczony silnik  
ej, wszystko jest nie tak  
już czuje letarg

jak cień człowieka, światło słoneczne dziwnie oślepia

udręczam siebie i walę w bęben  
robię miejsce na części zamienne  
w tryb awaryjny niedługo wejdę  
z syfem co jest we mnie  
udręczam siebie i walę w bęben  
robię miejsce na części zamienne  
w tryb awaryjny niedługo wejdę  
z syfem co jest we mnie  
z syfem co jest we mnie